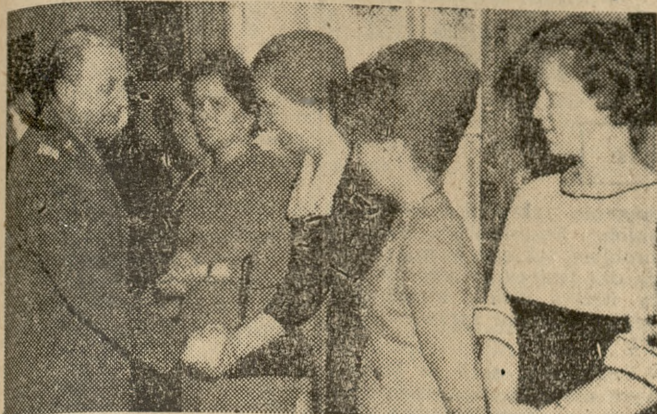


Działaczki ORW u M. Spychalskiego



Konkurs Chopinowski

Dwie Polki w III etapie

Jury VII Międzynarodowego Konkursu im. Chopina zakwalifikowało do udziału w III etapie następujących pianistów: Marthe Argerich (Argentyna), Edwarda Auera (Stany Zjednoczone), Elżbietę Głabównę (Polska), Marka Jabłońskiego (Kanada), Tamara Koss (ZSRR), Artura Moreira — Lima (Brazylia), Hiroko Nakamura (Japonia), Lois Carole Pachucki (Stany Zjednoczone), Wiktorię Postnikową (ZSRR), Martę Sosnińską (Polska), Blance Uribe (Kolumbia) i Ewę Marie Żuk (Wenezuela). (PAP)

Komunikat o rozmowach Wilsona w Bonn

We wtorek ogłoszony został komunikat o rozmowach przeprowadzonych przez premiera Wilsona z kanclerzem NRF, Erhardem. Komunikatu wynika, iż oba rządy nie osiągnęły konkretnych porozumień w takich sprawach, jak nowa inicjatywa w kwestii Niemiec, siły nuklearne NATO czy „pomoc dewizowa” NRF dla Wielkiej Brytanii.

Jednakże postanowiono utrzymać kontakt i kontynuować rozmowy w tych sprawach na różnych płaszczyznach.

Jeśli chodzi o kwestię Niemiec, komunikat stwierdza, iż Republika Federalna i Wielka Brytania wraz z swymi sojusznikami amerykańskimi i francuskimi zamierzają zbadać „jaką drogą może być najlepiej osiągnięte prawo narodu niemieckiego do samostanowienia w oparciu o wolne wybory” i jakie „nowe propozycje mogą być w tej sprawie przedstawione rządowi radzieckiemu”.

Obaj szefowie rządów uznali, iż pożądane byłoby kontynuowanie rozmów w czasie ponownego spotkania. Premier Wilson zaprosił kanclerza Erharda do złożenia wizyty w Londynie, w terminie, który zostanie uzgodniony. Kanclerz NRF przyjął to zaproszenie. (PAP)

Obchody Dnia Kobiet w Moskwie

Anastas Mikojan, Aleksiej Kosygin, Leonid Breżniew i inni przywódcy radzieccy wzięli w poniedziałek udział w akademii w Moskwie zorganizowanej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Znana jest powszechnie poważna rola, jaką odegrały kobiety w historycznych zwycięstwach narodu radzieckiego.

Demonstracja studentów hiszpańskich

Grupa studentów hiszpańskich, studiujących na Uniwersytecie Wiedeńskim, demonstrowała przed gmachem poselstwa hiszpańskiego w stolicy Austrii przeciwko przesładowaniu studentów Uniwersytetu Madryckiego. Po przejściu ulicami miasta demonstranci zebrał się na wiecu przed uniwersytecie.

PAP

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski w obecności szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józefa Urbanowicza, głównego kwatermistrza WP gen. dyw. Wiktora Ziemińskiego oraz zastępcy szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. bryg. Zbigniewa Szydłowskiego, przyjął grupę aktywistów organizacji rodzin wojskowych.

Marszałek Spychalski udekorował Złotymi Krzyżami Zasługi nadanymi przez Radę Państwa za zasługi w pracy społecznej następujące działaczki ORW: Wacławę Buczek, Teresę Cupałową, Kazimierę Markowską, Kryslynę Raczkowską i Franciszkę Szafirowską.

Na zdjęciu M. Spychalski składa życzenia działaczkom ORW. CAF — Photofax

Kolejna prowokacja amerykańskiego lotnictwa

Desant USA ma liczyć 4 tys. żołnierzy

Stany Zjednoczone dokonały w poniedziałek nowego nalotu na DRW.

6 odrzutowców amerykańskich i południowowietnamskich zbombardowało i ostrzelało w poniedziałek rano północnowietnamską wioskę Co Bai w północnej części strefy zdemilitaryzowanej. Piracki nalot, który trwał 10 minut, wyrządził szkody materialne. Są też ofiary w ludziach.

Szef Misji Łącznikowej Wietnamskiej Armii Ludowej, płk. Ha Van Lau, w depeszy do przewodniczącego Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie, ambasadora N. A. Rahmana, powiedział go o naloce. Depesza stwierdza, że „ten nowy akt wojny dowodzi, iż imperialiści amerykańscy i ich marionetki nadal uparcie rozszerzają agresywną wojnę w Południowym Wietnamie i ponawiają prowokacje wojenne przeciwko DRW, stwarzając w ten sposób poważną groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa narodów w tej części świata”.

Przedstawiciel Ministerstwa Obrony USA oświadczył w poniedziałek, że desant dwóch batalionów piechoty morskiej w rejonie bazy Danang w północnej części Południowego Wietnamu, przygotowywano „od pewnego czasu”.

Oświadczenie to rzuca dodatkowe światło na obłudę Pentagonu, który jeszcze niedawno zapewniał, że nawet nie zamyśla wysłać piechoty amerykańskiej do Południowego Wietnamu. Rzecznicy Ministerstwa Obrony oświadczyli, że pogłoski o desancie piechoty morskiej są „absurdalne”.

Agencja Reutera podaje z Danangu, że we wtorek przybył tam drugi dywizjon helikopterów piechoty morskiej.

Generał F. Karch, dowódca specjalnej brygady piechoty

Odzież z nowej tkaniny

Przemysł odzieżowy otrzymał pierwszą partię nowej tkaniny wyprodukowanej przez przemysł lniany. Jest to tkanina zawierająca 67 procent lnu i 33 procent elany, a przeznaczona przede wszystkim na szycie odzieży sportowej.

WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
środa, 10. III. 1965

Cena 50 gr
Nr 58 [6555]

Polska wnosi sprawę przedawnienia zbrodni hitlerowskich na forum ONZ

W dniu 8 marca opublikowany został w siedzibie ONZ, jako oficjalny dokument sekretariatu tej organizacji, tekst memorandum rządu PRL w sprawie konieczności przedawnienia okresu ścigania zbrodni hitlerowskich.

Równocześnie stałe przedstawicielstwo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w ONZ wystąpiło z wnioskiem o wpisanie na porządek dzienny XXI sesji Komisji Praw Człowieka dodatkowego punktu porządku dziennego: — „Kwestia ukarania zbrodniarzy wojennych”.

Premier Indii odwiedzi ZSRR i USA

Premier Indii, Shastri, zakomunikował we wtorek, że w maju br. odwiedzi Związek Radziecki, a w czerwcu Stany Zjednoczone. (PAP)

Delegacja polska przedstawiła także projekt rezolucji w tej sprawie. Bedzie on stanowił podstawę do dyskusji na sesji Komisji Praw Człowieka.

W memorandum rządu PRL czytamy m. in.

W dniu 13 lutego 1946 r. Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych uchwaliło rezolucję dotyczącą „ekstradycji i karania zbrodniarzy wojennych”, która wzywała wszystkie państwa członkowskie oraz państwa nie należące do ONZ do podjęcia koniecznych kroków w celu wykrycia oraz ekstradycji i ukarania przez kompetentne sądy zbrodniarzy wojennych.

Również w rezolucji z tego samego dnia „O zbrodni ludobójstwa” Zgromadzenie Ogólne potwierdziło wypływający z prawa międzynarodowego obowiązek wszystkich państw w sprawie ścigania i karania zbrodniarzy wojennych.

W roku bieżącym, zgodnie z ustawodawstwem wewnętrznym niektórych krajów, upływa termin przedawnienia najcięższych zbrodni, w tym także zbrodni wojennych i ludobójstwa. Ponieważ jednak znaczna ilość zbrodniarzy wojennych, winnych najcięższych zbrodni popełnionych podczas drugiej wojny światowej, ciągle jeszcze nie została odnaleziona i sprawiedliwie ukarana przez kompetentne sądy, władze ustawodawcze szeregu krajów podjęły kroki w celu przerwania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców

Zakończenie polsko-brytyjskiego spotkania dyskusyjnego

W dniach od 5 do 9 bm. odbyło się w Jabłonie III polsko-brytyjskie spotkanie dyskusyjne.

Na zakończenie spotkania odbyła się sesja plenarna, na której przemówienia wygłosili: przewodniczący grupy brytyjskiej sir Eric Berthoud i przewodniczący grupy polskiej Stanisław Leszczycki.

Czterodniowe obrady toczyły się w trzech komisjach: politycznej, ekonomicznej i kulturalnej i przebiegały w atmosferze szczerzej i przyjaźniej wymiany poglądów. Przedmiotem obrad były sprawy bezpieczeństwa europejskiego i inne aktualne problemy międzynarodowe. Omawiano również środki zmierzające do umocnienia dwustronnej i wielostronnej współpracy handlowej i gospodarczej.

Przedyskutowano także kierunki dalszego rozwoju wymiany naukowej i kulturalnej, jak na przykład wymianę wystaw sztuki oraz dalszy rozwój różnych form wymiany w dziedzinie oświaty.

Obie strony zgodziły się, że należy unikać wszelkich posunięć prowadzących do pogorszenia i zaostrzenia sytuacji gdziekolwiek na świecie oraz na potrzeby znalezienia platformy do pokojowego rozwiązania sytuacji w południowo-wschodniej Azji. Stwierdzono równocześnie, że porozumienia częściowe i regionalne mogą pomóc w zmniejszeniu napięcia i we wzmocnieniu bezpieczeństwa w Europie; na dalsze rozważenie zasługuje międzynarodowa konferencja, po-

Poprawa warunków pracy tematem obrad XII Plenum CRZZ

Wykorzystanie wszystkich środków materialnych i sił społecznych dla dalszej poprawy warunków pracy jest głównym tematem dwudniowych obrad XII Plenum CRZZ, które rozpoczęły się 9 bm. w Warszawie. W obradach uczestniczą przedstawiciele rządu z wiceprezesa Rady Ministrów — Franciszkiem Waniolką.

Wprowadzenia do dyskusji nad doręczonym wcześniej uczestnikom obrad sprawozda-

nien głównego inspektora ochrony pracy dokonał przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. Stwierdził on, że zadaniem Plenum jest określenie kierunków działania związków zawodowych i samorządu robotniczego oraz przyjęcie wniosków w sprawie dalszej poprawy warunków bhp, które jako propozycje ruchu zawodowego zostaną przedstawione Radzie Ministrów w celu ich uwzględnienia w nowym 5-letnim planie gospodarczym. Państwo ludowe i partia — podkreślił I. Loga-Sowiński — nadają problemom ochrony pracy wysoką rangę. Wyrazem tego jest projekt ustaw o bhp, opracowany z inicjatywy CRZZ i przekazany przez rząd do łaski marszałkowskiej.

W ciągu wielu lat sprawowania przez związki zawodowe zwierzchnictwa nad inspekcją pracy — kontynuował przewodniczący CRZZ — wychowaliśmy wielotysięczny aktyw, który zdolny jest wspólnie z aparatem administracyjnym, służbą bhp i przemysłową służbą zdrowia do zapewnienia dalszego postępu w polepszeniu warunków pracy. Realizując uchwały IV Zjazdu Partii i V Kongresu Związków Zawodowych, ruch zawodowy rozwijał i doskonalił różnorodne formy społecznego nadzoru nad warunkami pracy.

W ostatnich latach — stwierdził I. Loga-Sowiński — nastąpiła poprawa w dziedzinie bhp. W porównaniu z r. 1958 liczba wypadków przy pracy spadła w r. 1963 o 19,2 proc., a wskaźnik częstotliwości (liczba wypadków na 1000 zatrudnionych) obniżył się o 31,2 proc. Za osiągnięcie pozytywne należy uznać poważne, bo wynoszące 19 proc. obniżenie w okresie ostatnich 5 lat liczby wypadków śmiertelnych.

Można by te osiągnięcia — kontynuował mówca — przyjąć za zadowalające, gdyby spadek ten występował we wszystkich branżach i kategoriach mniej więcej równomiernie. Tak jednakże nie jest. Stwierdzono osłabienie działalności kontrolnej technicznej inspekcji nad działalnością administracji w zakresie poprawy warunków pracy.

Wszystkie instancje i ogniska związkowe — powiedział następnie przewodniczący CRZZ — powinny rozwijać coraz to nowe metody działania i uporczywie dążyć do pełnego zaangażowania zarówno administracji, jak i całych załóg do walki z wypadkowością i chorobami zawodowymi.

Po przemówieniu I. Loga-Sowińskiego rozpoczęła się ożywiona dyskusja. (PAP)

Pogróżki nazistów

Biuro Agencji Reutera otrzymało anonimowy list opatrzone swastyką, zawierający pogróżki, iż zamordowany zostanie każdy deputowany do zachodnioniemieckiego Bundestagu, który głosować będzie za przedłużeniem okresu ścigania zbrodniarzy nazistowskich.

Bundestag rozpoczyna w środę debatę nad problemem ścigania zbrodniarzy nazistowskich i przypuszczalnie po weźmie decyzję czy przedłużyć czy też nie, ustawy 20-letni okres przedawnienia.

PAP

Chuligański wybryk

W niedzielę, 7 bm. grupa młodych ludzi, złożona głównie ze zbiegłych kontrrewolucjonistów ku bańskich, obrzuciła budynek Ambasady ZSRR w Waszyngtonie butelkami z farbą.

W związku z tym incydentem, Ambasada ZSRR w Waszyngtonie złożyła protest w Departamencie Stanu USA.

Obrady przedstawicieli państw arabskich

We wtorek o godz. 10,30 czasu GMT rozpoczęło się w siedzibie Ligi Arabskiej w Kairze posiedzenie komitetu złożonego z osobistych przedstawicieli królów i szefów państw arabskich. Posiedzenie zwołane zostało w trybie pilnym, celem zajęcia wspólnego stanowiska wobec NRF w świetle zapowiedzi nawiązania stosunków dyplomatycznych między Bonn a Izraelem.

PAP

ostatnie dni
WARTHEGAU

127

Uświadomił sobie, że wbrew tym wszystkim zapewnieniom i gwarancjom, pochodzącym od człowieka, który był dla niego najważniejszym, niekwestionowanym autorytetem, dni jego wielkoradcy są policzone. Zależą już tylko od tempa pochodu groźnego przeciwnika.

Jak tak dotąd jego postępowanie określały względy osobistej kariery, teraz zaczynał je determinować strach o życie sprawiaczy, iż poczuł się źle na stołcu wielkoradcy. Absolutnie już niezdolny do jakiegokolwiek działania, z coraz większą biernością oczekiwał na rozwój wypadków i ratunek.

Idealnym ratunkiem byłaby wprawdzie ewakuacja urzędu namiestnika gauliterów z Poznania na tereny nie zagrożone jeszcze przez ofensywę radziecką. Lecz o tym także musiał decydować Hitler. Zaś zwrócenie się do niego z taką propozycją, oznaczałoby narazić się na gniew, oskarżenia o defektizm i chęć dżerdzi. Zwłaszcza, że dla Hitlera, Greiser był także komisarzem obrony. Jakby na złość gauliterowi, jego szef SS i policji Reinefarth, z uporem maniaki uchwycił się teraz swego projektu powołania do życia „Freikorps Greiser”. I gdy w ten czwartkowy wieczór, nalychniał po przyjeździe z okolic Łodzi, Greiser — nadal unikając kontaktów z generałem Pezlem — pojechał prosto do pałacyku „Mariensee” szukać ukojenia w alkoholu, placówki Reinefartha przysłapyli do intensywnych prac przywoławczych.

Nic z tego nie wyszło. Oto bowiem jeszcze 18 stycznia, pod nieobecność Greisera i Reinefartha, nadszedł do Poznania tajny rozkaz Himmlera zabraniający stanowczo wcielania Niemców przynależnych do tak zwanej „3 Niemieckiej Listy Narodowościowej” do innych formacji, niżeli artyleryjskie, „w których będą użyć nie jako indywidualnie walczący, lecz w ramach kolektywu”.

A ponieważ tym mniej można było werbować niepowinnych Volksdeuschów do „Wolnego Korpusu”, którego tradycyna specyfika polegała na prowadzeniu także walk podjazdowych i dywersyjnych na tyłach sił przeciwnika — projekt „Freikorps Greiser” umarł śmiercią naturalną.

Krótkotrwałe próby jego realizacji wywołały wszakże jeden zupełnie nieoczekiwany efekt. Placówki Reinefartha popadły w

128

kompetencyjny konflikt z Dowództwem Okręgu Wojskowego. A ponieważ powoływały się na podległość placówek wojskowych zwierzchnictwu Greisera jako komisarza obrony, Pezel postanowił skończyć z dwuznaczną sytuacją. Udać, że dopiero teraz, rankiem 19 stycznia, dowiedział się po raz pierwszy przez swego oficera łącznikowego przy gauliterze, iż ten od 17 stycznia przejął także zwierzchność nad organizacją wojskową okręgu, zaczął telefonicznie interweniować u Guderiana. Nie wiadomo wprawdzie w jakim stopniu, wykorzystując okazję do zemsty za onegdajszą krytykę „uszyty buty” Greiserowi. Dość, że wystarczyło tej jednej rozmowy, by jeszcze tego samego przedpołudnia, gauliter pozbawiony został pełnomocnictw natury militarnej.

Przyjął tę degradację bez jakichkolwiek sprzeciwów i prób przeciwdziałania. Znajdował się zresztą w oplakany stan. Od wczesnego ranka spędzał beczynnym czas w swym gabinecie, na nic nie reagując. Jego najbliżsi podwładni daremnie czekali na nowe rozkazy. Kiedy wreszcie któryś z nich próbował uzyskać od gaulitera potwierdzenie opracowanych na jego polecenie dyrektyw w sprawie koncentracji Volkssturmu, usłyszał pełne rezygnacji: „To już nie aktualne. Nie możemy tracić Volkssturmu tam, gdzie i tak nic nie jesteśmy w stanie zrobić. Potrzebny będzie do osłaniania ewakuacji...”

Słowo „ewakuacja” nalychniał przenika przez drzwi gabinetu, na mroczne korytarze poznańskiego zamku, które i tak już przypominają swą atmosferą poczekalnie dworca, w której podenerwowani podróżni oczekują zapowiedzi o nadejściu mocno opóźnionego pociągu. Każda nowa wiadomość — „Oni są już w Kulnie”... „Padł Włocławek”... „Wiarę mieli już do Inowrocławia, lecz ich stamtąd wyparto...” — zagaścza niepokój.

W miarę, jak szepcane początkowo wieści wypowiada się coraz głośniejsze, ciężka budowa staje się ogniskiem groźnej epidemii. Jej zarzki rozniecane telefonicznie, porażają coraz to nowe ośrodki aparatu okupacyjnego, wywołują w mieszkaniach funkcyjerszy popłoch i pakowanie ostatnich waliz.

*) Wiadomość nieprawdziwa, przedwczesna — o dwa dni — jakże jednak wiele mówiąca o nastrojach.

(cdn)

Film ten wchodził na ekrany jako jeszcze jeden obraz poświęcony wojnie, o której — zdawało się właśnie — my Polacy powiedzieliśmy bardzo dużo. Ba, niektórzy krytycy wręcz zarzucali twórczości filmowej, że nie może wyjść z owego zafascynowania wojną, że to kompleks, że czas już by uwolnić się od tego tematu, że wszystko zostało powiedziane i opisane: martyrologia obozów, tragiczne bohaterstwo powstania, zamachy, ruch oporu, armie na wschodzie i zachodzie. A jednak „Barwy walki” są filmem nowym. Nie tylko dlatego, że głównym jego tematem jest partyzantka w swej „czystej” niejak, a więc klasycznej formie „chłopców z lasu”. I nie tylko dlatego, że partyzantka jest tu ukazana bez kompleksów martyrologicznych i katastroficznych.

Sukcesem twórców jest to, że udało im się w filmie zachować autentyczny klimat wspomnień Mieczysława Moczara — wyższego dowódcy partyzantki Gwardii Ludowej, późniejszej Armii Ludowej. Udało im się utrzymać ten klimat i nastrój, mimo że za temat filmu wybrano tylko fragment pamiętników.

Film pokazuje jedną akcję przeprowadzoną przez partyzantów z AL w rejonie Gór Świętokrzyskich latem 1944 roku, a więc w okresie przełomowym, kiedy już część kraju była wyzwolona przez Armię Radziecką i kiedy hitlerowcy ze szczególną zaciętością oczyszczali swoje zaplecze. Akcja ma na celu uwolnienie przypadkowo aresztowanego działacza partyjnego — delegata KC PPR, który musi być przerzucony drogą powietrzną za linię frontu.

W zdobytym wiejskim posterunku żandarmerii więźnia już nie ma, nie ma go też w więzieniu pobliskiego mia-

Barwy walki i rozrachunku

stecka, został wywieziony z transportem wojskowym, na który już inna grupa oddziału partyzanckiego gotuje zamach. Rozpoczyna się dramatyczny wyścig z czasem, żeby uprzedzić towarzyszy...

A więc sytuacja, można powiedzieć, typowa. Niespotykany natomiast w naszych filmach jest wspomniany już nastrój i klimat. Nie ma tu tego, co nazwalibyśmy bohaterstwem dla bohaterstwa, beznadziejności walki, całopalenia na stosie bez uzasadnienia. Owszem, film przedstawia walkę i pokazuje bez żadnej pozy bohaterkie czynu ludzi przekonanych o słuszności swej sprawy, wierzących, że mogą i muszą zwyciężyć. I rzeczywiście — rzecz w naszym filmie rzadka — ich zbrojne spotkania z hitlerowskim wrogiem prowadzą do taktycznych sukcesów.

Jest jeszcze jeden bardzo ważny i istotny powód nowych wartości „Barwy walki”. Ich niemal dokumentalny charakter, spokój i rzeczowość narracji, chociaż nie brak i drobnych elementów beletrystycznych, a nawet epizodów wręcz humorystycznych, np. kapitalna postać „eleganta” (Wojciech Siemion), którego perypetie ze stałe za ciasnymi butami wywołują śmiech widzów i ilekroć „eleganta” pojawi się na ekranie. Właśnie spokój i rzeczowość pozwalają „Barwom walki” rozstrząsać pewne, tkwiące jeszcze przecież, kompleksy polityczne i zastarzałe urazy. Film śmiało ukazuje — po raz pierwszy zresztą — stosunki AL z Armią Krajową: wspólna walka oddziałów przeciwko hitlerowcom („My jesteśmy

u siebie nieproszonymi gośćmi, są tu tylko Niemcy” — mówi por. Kołacz z AL do porucznika z AK) i potem rozjeżdżanie się każdego oddziału w swoją stronę (aluzja do polityki kierownictwa AK). Ukazuje się napięcie i konflikt, na szczęście bez przelewu krwi, z prowokacyjnie zachowującym się oddziałem NSZ. Ukazuje wreszcie współdziałanie w walce partyzantów Armii Ludowej z partyzantami Batalionów Chłopskich.

Film ma wagę więc nie tylko dokumentu walki wyzwoleniejszego narodu polskiego. Jest również próbą ważkiego rozrachunku politycznego, jest artystycznym wyrazem tego, co m. in. powiedział minister M. Moczar w wywiadzie udzielonym „Polityce” (nr 5):

„Od tego okresu zrobiliśmy bardzo dużo, by ludzie odzyskali zaufanie (...) Powiedziałbym w całym społeczeństwie, proces zaufania do Partii pogłębia się w naszych czasach. Kiedy mówiliśmy o akowcach, o różnych postawach, to przecież to nasze spojrzenie, nasze oceny tych ludzi są również wynikiem dojrzałego spojrzenia na okres, który mamy za sobą. Wyciągnęliśmy rękę do wszystkich ludzi dobrej woli, zaproponowaliśmy taką platformę współpracy, na której mogą spotkać się wszyscy ludzie pragnący pracować dla dobra Polski Ludowej”.

„Barwy walki”, to odważny, mądry i głęboko ludzki film.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Pisałmny o „Barwach walki” w „Głosie” z dnia 20. II. 1965 r.

Nikt nie wie?!

Janek ma 12 lat. Konstrukcja fizyczna przypomina 8-letniego chłopca. Twarz pełna smutku, cienie pod oczyma, zaduma, postarzają go to co najmniej o 10 lat. Często opuszcza lekcje. Często jest nieprzygotowany. Powtarza klasę.

Janek ma 12 lat. 1 czerwiec pęgi po razach bykowcem. I zniszczone ręce od pracy przerażającej jego siły. I nie ma co włożyć na siebie. Jest zgorzkniały. Pełen nie- nawiści. Do świata, w którym żyje, do ludzi, którzy go otaczają — zdają się nie widzieć jego tragedii. Do rówieśników — za to, że mają młodość. On o niej tylko marzy.

Takich, jak Janek, są w kraju tysiące. Badał przed dwoma laty Łódzki Społeczny Komitet Przeciwalkoholizmu przeprowadził badania na temat: „Wypełnianie obowiązku szkolnego przez dzieci alkoholików”. Oto niektóre wyniki: 88 proc. dzieci przeżywa awantury w dzień, 85 proc. w nocy. Co drugie dzie-

ko ma ojca maltretującego matkę. 40 proc. dzieci jest bitych przez ojców, 50 proc. ucieka z mieszkania przed awanturami i biciem.

Czy można się dziwić, że te właśnie dzieci (choć i inne także) opuszczają lekcje, nie odrabiają zadań domowych, że są nerwowe, że nie uważają na lekcjach że są sennie, głodne, że powtarzają klasę? Dziesiątki skutków, z których każdy ma tę samą przyczynę, usprawiedliwiającą dziecko, a będącą oskarżeniem dorosłych! Jeśli nawet bezpośrednim winnym tragedii Janka jest tylko jeden człowiek, także my: sąsiedzi, znajomi, rada narodowa, szkoła przyczyniliśmy się i przyczyniamy pośrednio do pogłębiania tragedii dziecka. Bo udajemy że nie widzimy, nie wiemy. Z analizy spraw z tytułu naruszenia Ustawy Przeciwalkoholowej wynika, że najczęściej powództwo o bicie żon i członków rodziny wychodzi ze strony... milicji, natomiast do wyjątków należą sprawy kierowane przez rady narodowe, szkoły, organizacje społeczne, a już do absolutnej rzadkości — przez osoby bezpośrednio pokrzywdzone, przez ich rodziny i sąsiadów. Czy naprawdę to, co dzieje się w czterech ścianach

mieszkania, jest osobistą sprawą lokatorów?

Wróćmy do ojca Janka. „Nie zdzierzyła” wreszcie szkoła (chwali się to jej kierownictwu, choć dopiero z dwuletnim opóźnieniem, za interesowało się przyczyną tragedii ucznia). Powołując się na przepis: „Każdy, komu znane są zdarzenia będące podstawą do wszczęcia postępowania przed władzą opiekuńczą, ma obowiązek za- wiadomić o nich władzę opiekuńczą w ciągu dwóch tygodni od dnia powzięcia wiadomości o zdarzeniu” — skierowała sprawę do prokuratora. Prokurator nie bez trudności sporządził akt oskarżenia. Żona skorzystała bowiem z prawa do milczenia: a znajomi i sąsiedzi „nic nie wiedzieli”. Nie darmo w środowisku przylgnęła do ojca Janka komplementująca etykieta: równy facet. Ma głowę na karku. Jest grzeczny. Uczynny. Na poziomie. A że wypije. A ktoś z nas, panie prokuratorze nie lubi wypić? W rezultacie znaczący się fizycznie i moralnie nad dzieckiem pijak został zwolniony od winy.

Nie on jeden! Ze statystyki wymiaru sprawiedliwości wynika, że co piąta sprawa z oskarżenia

o fizyczne i moralne znęcanie się w stanie nieatrzytym nad członkami rodziny zostaje umorzona, w co dziesiątej, dwunastej zapada wyrok uniewinniający, w pozostałych zapadają wyroki bardzo łagodne, niewspółmierne do rzeczywistej winy. Jak wiemy — ustawodawca przewidział karę do lat 5. Tymczasem tylko około 30 proc. sprawców skazano na bezwzględne pozbawienie wolności, kara ta jednak nie przekraczała jednego roku. W sto sunku do prawie 60 proc. sprawców karę pozbawienia wolności zawieszono i to w większości przypadków na okres poniżej pięciu lat!

Wyjątkowy liberalizm. Czy ma za przyczynę tylko milczenie żon i matek — bliskich? Nasze zachowawcze, bierno, tolerancyjne, tchórzliwe postawy? Chyba nie tylko. Chyba nasze sady zbyt liberalnie i tolerancyjnie traktują sprawy z Ustawy Przeciwalkoholowej. Zaostrzenie represji jest więc pilną potrzebą. Może wówczas i ci, co dotychczas milczą — przemówią?

Tragedii za czterema ścianami może nie być. Może ich być mniej. Zależy to od nas wszystkich.

MIROSŁAW SANIGÓRSKI

dział w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualna; 8.50 Public. międzynarod.; 9.10 Dla I i II „Z piosenki jest nam wesoło”; 10.00 Zdrówie człowieka; 10.15 Powtórzenie podsumowania II etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa 1965 r. 11.00 „Czarne dziecko” fragm. pow.; 11.15 „Wieś tańcy i śpiewa”; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Dla I i II „Dwa listy”; 13.20 Muzyka; 14.10 Nim się książka ukaze; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Gra Zespołu Klarncistów St. Maciejewskiego; 15.35 Recital klawesynowy; 16.00 Kone. żywe; 16.35 „Młodzież i świat”; 17.15 Felieton Red. Społ.; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 Kone. dnia; 19.00 Kurs języka francuskiego; 19.15 Świat w zwierciadle nauki; 19.25 — „Ze wsi i o wsi”; 19.40 — Kone. Chóru męskiego a cappella PR w Krakowie; 20.30 Program wieczoru; 20.35 Reportaż z 1 dnia eliminacji porannych III etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa 1965 r.; 21.05 „Róża dla Ewy”; 21.35 W kregu polskiej piosenki; 21.55 Odpowiedzi z różnych sztaf; 22.15 Sprawozdanie z koncertu z Hokejowych Mistrzostw Świata w Finlandii, ZSRR — Szwecja; 22.55 Poradnia Rodzinna; 23.10 Studio Piosenki.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20 i 23. PROGRAM II: 7.50 Piosenka miesiąca marca; 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 9.05 Kone. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.00 Mel. filmowe i operetkowe; 10.30 Z życia ZSRR; 13.00 Z nagrań przedwczoraj zmarłej młodzieńczej skrzypaczki amerykańskiej Priscilli Ambrose; 13.20 „Biedni ludzie” odc. pow.; 13.45 „Czy znasz nasze dzieje”; 14.00 Grająca szafa; 14.30 Mówi Technika „Szkłana tafla”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 „Z dziejów opery”; 15.30 Dla dzieci starszych słuch. „Co i jak majstrujemy”; 17.12 Wśród ludzi, zjawisk i księzek; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muzyka i aktualna; 19.30 Festiwal Polskich Słuchowisk Współczesnych „W poniedziałki, środy, piątki”; 20.05 Ork. tan.; 20.30 Zespoły gitarzystów i jeden słynny trębacz — Eddie Calvert; 21.40 Reportaż z 1 dnia eliminacji popołudniowych III etapu VII Międzynar. Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina — Warszawa 1965 r.; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 „Nauka w służbie pokoju”; 22.50 Wspomnienie o Stefani Łobaczewskiej, wybitnym polskim muzykologu; 23.38 Gra Ork. Tan. Deutschlandsender.

WIADOMOSCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18, 21, 23.50. TELEWIZJA: 9.25 „Katastrofa” — fab. film prod. weg. (I. 16); 10.55 Fizyka dla kl. X; 11.25 Przerwa; 11.55 „Nauczyciel i wychowawca” dla kl. VII i XI; 12.25 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17.00 Wiadomości; 17.10 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie — transm. meczu ZSRR — Szwecja (Finlandia); W przerwie PKF; 18.30 Quiz dla młodz. „5 x dwa”; 19.00 Wszelchnia TV; „Uniwersalne narzedzia”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20.00 Program pop-

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW W CZŁUCHOWIE, zatrudni zaraz 15 INWALIDÓW GLUCHONIEMYCH — mężczyzn samotnych do pracy w Zakładzie Pracy Chronionej Branży Drzewnej w Czarnem. Zakwaterowanie — Hotel Robotniczy w Czarnem. Wszelkich informacji udziela komórka kadr przy Spółdzielni Inwalidów w Człuchowie, ul. Zymierskiego 31, telefon nr 223. W1695

POZNANSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH „HYDROBUDOWA 9” POZNAN, ul. Świętosławska 12, zatrudni zaraz: — INŻYNIERA WZGL. TECHNIKA BUD. ŁAD. lub SANITARNEGO z praktyką oraz MAJSTRA BUDOWLANEGO na budowy inżynieryjne na teren województwa poznańskiego i miasta Kalisza. Wynagrodzenie wg. UZP w Budownictwie — do omówienia. Zgłoszenia przysyła Sam. Sekcja Kadr. W1718

Praca

Dwóch akwizytorów przyjmie pracę w placówkach uspołecznionych lub prywatnych (kiny, makety, portrety i obrazy). A. dres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43369g

Samochody

Sprzedam „Trabanta” z małym przebiegiem. Lesz. — ul. Poniatowskiego 3, tel. 22-33. 1839p

„Lambrette” 150 Ld sprzedam za 16.500 zł. Dzierżynskiego 85 m. 4. 4214g

Samochód P-70 sprzedam w dobrym stanie. Środa Wlkp., ul. Szamarszewskiego 2 a, piętro, 43277g

Antoni Lembicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Winiarach, o czym w smutku zawiadamia RODZINA

Poznań, Pniewy, Szamotuły. 44223g

Naukowy; 20.15 Film: „Za 3 minuty zaczynamy”; 20.30 „Nowości Wydawnictwa Poznańskiego”; 20.40 Mistrzostwa Świata w hokeju na lodzie: Czechosłowacja — Finlandia (Tampere); 21.30 Z cyklu: „Wybitni artyści” — recital fortepianowy Mandy Tagliaferro; 21.45 Magazyn spraw międzynarod.; „Światowid”; 22.05 Dziennik plus relaks; 22.50 Lekcja jęz. rosyjskiego.

Nieruchomości

Tanio sprzedam willę z wolnym mieszkaniem w centrum Chelma, woj. bydgoskie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 43243g.

Dom jednorodzinny pięknie położony w Chodzieży — cały podpiwniczony 4-pokojowy, kuchnia, łazienka, c.o., zamienie na dom w Poznaniu względnie sprzedam. Wia domość: Chodzież, Ogrodowa 34, w Poznaniu — tel. 544-22. 43288g

s. t. p. Z ZAREMBOW
Maria Helena Weckowska
wdowa po b. wizytatorze szkół średnich, ur. w Krakowie 25. X. 1887 r., zmarła w Poznaniu 8. III. 1965 r., opatrzona Sakramentami św. Pogrzeb w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie. Nabożeństwo żałobne w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 7.30 w kościele ks. ks. Pallotynów. O bolesnej tej stracie zawiadamia RODZINA
Poznań, Rogoźno Wlkp., Kraków, Londyn. 44220g

Dnia 8 marca 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza córka, nasza nigdy nieodzyskana siostra, sp.

Urszula Przymusińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarza par. we Wrześni. Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 12 bm. o godz. 8 w Farze Wrzesińskiej.

W głębokim smutku pograżeni MATKA, SIOSTRA I BRAT
Września, Poznań. 44256g

Dnia 8 marca 1965 r. zmarł nieoczekiwanie, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, najdroższy brat i wujek, przeżywszy lat 45, sp.

Tadeusz Kaźmierczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

W ciężkim smutku pograżona ZONA Z RODZINA 44246g



UWAGA!

W „KOZIOLKACH” dodatkowo na marzec 93 nagrody. Główna wygrana SAMOCHÓD OSOBOWY „ZASTA”.

K1738

Dnia 8 marca 1965 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, matczaka, siostra, szwagierka, teściowa, babunia i ciocia, sp.

Jadwiga Cicha

z domu Klinge
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11. III. 1965 r. o godz. 16 z kościoła św. Ducha w Grodzisku Wlkp., ul. Rakoniewicka.

W smutku pograżony
MĄŻ Z DZIEĆMI I RODZINA 44263g

Dnia 8 marca 1965 r. zmarł nieoczekiwanie, opatrzone Sakramentami św., mój najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.

Franciszek Poprawski

inżynier - konstruktor
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pograżeni
ZONA, CÓRKA, SYN, ZIEĆ, WNUCZKI I SZWAGIERKA
Poznań, ul. Rolna 34. 44274g

Dnia 7 marca 1965 r. zmarł nagle

Antoni Lembicz

długoletni członek naszej Spółdzielni.
W Zmarłym straciłm serdecznego kolegę i towarzysza.
CZEŚĆ JEGO PAMIECI!
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 marca br. o godzinie 15.30 na cmentarzu winiarskim w Piatkowie.
RADA — P. O. P. — ZARZĄD I WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdzielni Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych w Poznaniu 44245g

Kulig na wsi



Dorośli psiocka na wielkie opady śniegu, za to działwa ma raj. Nareszcie można ulepić przyzwoitego bałwana, obrzucić koleśków śniegowymi kulami i użyć... kuligu. Takim zaprzęgiem na pewno przyjemniej udawać się do szkoły niż piechotą.

Fot. — K. Przychodźki

Przeciwko agresji i zbrodni

Wiece protestacyjne wielkopolskiego społeczeństwa

Zalogi wielkopolskich zakładów pracy i instytucji zebrane na masówkach i wiecach potępiają amerykańską agresję w Indochinach. M. in. takie wiece odbyły się w trzech największych jarocińskich zakładach pracy.

Założa Jarocińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego uchwaliła rezolucję, którą w skrócie przytaczamy:

„Pamiętni ogromnych zniszczeń i cierpień, jakie niesie ze sobą wojna, jesteśmy wstrząśnięci nieustającymi atakami agresji i awanturnictwa ze strony Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wobec Demokratycznej Republiki Wietnamu. Bezprawną ingerencją Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy narodu wietnamskiego zagraża pokojowi w Azji. Potępiając poczynania Stanów Zjednoczonych, domagamy się natychmiastowego położenia kresu agresji”.

Założa Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek, zgromadzona 8 bm na masówce, podjęła następującą rezolucję:

„Od dłuższego już czasu obserwujemy i śledzimy poczynania Stanów Zjednoczonych A. P. w Indochinach. Jesteśmy wstrząśnięci atakami samolotów amerykańskich na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Interwencja zbroj-

na USA grozi poważnym zaostreniem sytuacji międzynarodowej. Protestujemy przeciwko łamaniu umów między narodowych, których sygnatariuszem są również USA.

Domagamy się niezwłocznego wycofania wojsk amerykańskich z Południowego Wietnamu oraz położenia kresu zbrojnym atakom na Demokratyczną Republikę Wietnamu”.

8 marca odbyła się również masówka, podczas której pracownicy Jarocińskich Zakładów Terenowych Przemysłu Materiałów Budowlanych wystąpili z protestem wobec nieustającej prowokacji amerykańskiej przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu. W uchwalonej rezolucji załoga domaga się natychmiastowego zaprzestania bezprawnego ingerencji w wewnętrzne sprawy narodu wietnamskiego.

★

Uczestnicy Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej, Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Jarocinie, reprezentujący ponad 1600-osobową grupę członków wiejskiej organizacji sportowej powiatu jarocińskiego, protestują przeciwko zbrojnej interwencji amerykańskiej w Wietnamie Południowym i próbom rozpętania wojny na terytorium Północnego Wietnamu oraz Laosu.

Składają oni również gorący protest przeciwko zamierzonemu rządowi Niemiec i Republiki Federalnej zaprzestania ścigania zbrodni hitlerowskich. „Nie mogą ujść ręki sprawiedliwości mordercy naszych matek i ojców, sióstr i braci” czytamy w rezolucji.

★

Komitet Rodzicielski przy Szkole Tysiąclecia im. Janka Krasickiego w Pleszewie podjął rezolucję protestującą przeciwko dążeniom rządu NRF, mającym na celu przedawnienie zbrodni hitlerowskich.

„Trzeba, aby strasza prawda o Oświęcimiu, Majdanku, Treblince i innych obozach zagłady, w 20 rocznicę ich wywołania, raz jeszcze dotarła do każdego sumienia

ludzkiego, aby była ostrzeżeniem dla wszystkich, którzy chcieliby zapomnieć o zbrodniach i ich sprawcach” — brzmi tekst rezolucji.

Opracowała M. K.

Z okazji Dnia Kobiet

Kwiaty, nagrody i awanse

Dużo galanterii wykazała z okazji Dnia Kobiet brzydsza polowa wielkopolskiego społeczeństwa. Kwiaty z trudem zdobyte, drobne upominki, życzenia — to wszystko miało uprzyjemnić Ewom ich święto. A oto relacje z tych uroczystości w poszczególnych powiatach:

PILA. — Nie było tu kobiet, które by nie złożono w zakładach pracy, urzędach, instytucjach, szkołach, szpitalu, przychodniach rejonowych, na PKP serdecznych gratulacji. Nie zabrakło oczywiście tych serdecznych akcentów w domach, gdzie przecież nie bez Mamusi odbyć się nie może. Nie zapomniano o Babciach i Siostrach. Przy 20 st mrozie każdy zdobyty kwiat świadczył jak najlepiej o ofiarodawcy.

Uroczyste obchody MDK, rozpoczęte w poszczególnych zakładach pracy już na początku marca, trwać będą do połowy miesiąca. W ZNTK odbyła się uroczysta akademia, a w Klubie Robotniczym podejmowała kobiety, dyrektorka, POP i rada zakładowa tradycyjną lampką winą. W Pileskim Przedsiębiorstwie Sprzętu Rolniczego obdarowano wszystkie kobiety dobrą czekoladą.

Wieczorem odbyło się w sali klubowej PDK spotkanie aktywu Ligi Kobiet z przedstawicielami władz partyjnych, terenowych i FJN. Uczestniczyli w nim także delegatki poszczególnych środowisk LK z miasta. (KC)

★

Interesującą imprezę zorganizowano 6 bm. dla pracowników Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Pile z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Spotkanie przy kawie urozmaicił muzyczny koncert życzeń, konkursy (z nagrodami rzeczowymi) z zakresu gospodarstwa domowego, a także zabawa. (cz)

★

PLESZEW. — We wszystkich zakładach pracy odbyły się uroczyste akademie, wieczornice, spotkania z przedstawicielami władz miasta i

Pokrótki z Kalisza

KOŁA PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA

Odbyła się tu narada zwołana z ramienia Miejskiego Komitetu Kół Przyjaciół Harcerstwa. Przewodził sekretarz KM PZPR Stanisław Kryś. W naradzie udział wzięli: dyrektorzy szkół średnich, kierownicy szkół podstawowych i przewodniczący komitetów rodzicielskich. Referat na temat „Cel i zadania Związku Harcerstwa Polskiego” wygłosił wiceprzewodniczący Prezydium MRN Kazimierz Woźniak. Postanowiono we wszystkich szkołach kaliskich przy komitetach rodzicielskich założyć koła Przyjaciół Harcerstwa.

ROK BHP

Rok 1965 w budownictwie został ogłoszony rokiem bhp. W Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym postanowiono zorganizować współzawodnictwo bhp, a także konkurs z nagrodami i wielką wystawę planów, plakatów i wykresów z dziedziny bezpieczeństwa pracy na budowach.

SZLACHETNY CZYN KOBIEC

Podczas Konferencji Samorządu Robotniczego w Kaliskich Zakładach Przemysłu Jedwabniczego kobiety tam zatrudnione wystąpiły z propozycją, by pieniądze przeznaczone co roku na zakup kwiatów i drobnych upominków z okazji Dnia Kobiet przekazać na rozbudowę ośrodka campingowego w Mikorzynie koło Konina. Kwota 15 000 zł, jaką przedsiębiorstwo zamierzało wydatkować na Dzień Kobiet, zostanie przeznaczona na budowę domków campingowych. (K)

W sali Ratusza odbyła się akademicka zakładowa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Do zebranych kobiet przemówił inż. Gerard Stachowiak — przewodniczący Prezydium PRN. Następnie przodującym pracownikom Prezydium wręczono nagrody pieniężne. Dalsza część uroczystości odbywała się w „Wielkopólnie” przy kawie.

We wszystkich zakładach przodujące kobiety otrzymały nagrody, dyplomy lub awanse. (lki)

★

WOLSZTYN. — Z okazji Dnia Kobiet urządzono w Wolsztyńskich Zakładach Terenowych Przemysłu Materiałów Budowlanych w Kostarzewie wspólną kawę. Wszystkim pracownikom oraz emerytkom tego przedsiębiorstwa wręczono upominki. (jw)

★

OSTRZESZÓW. — 8 marca we wszystkich zakładach pracy powiatu ostrzeszowskiego odbyły się uroczyste akademie poświęcone Międzynarodowemu Dniu Kobiet. Przodujące kobiety, otrzymały nagrody pieniężne oraz dużo kwiatów i serdecznych życzeń. Podczas akademii przy kawie wystąpiły miejscowe zespoły artystyczne. Podobna uroczystość odbyła się w Prezydium PRN w Ostrzeszowie Referat o kolonizacji wygłosił Halina Guzenda — członek Zakładowego Koła Ligi Kobiet. Przodujące pracownice otrzymały nagrody pieniężne. Przewspólnej kawie odbyła się część artystyczna.

Akademicka powiatowa przewidziana jest 10 marca w sali Kina „Lotnik” w Ostrzeszowie. Po części artystycznej wyświetlony zostanie film. (hp)

MUZEUM

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/28) — g. 13-19; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 11-17; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12-18; INSTRUMENTALNIE MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

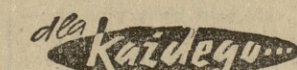
Wartościowe filmy turystyczne zobaczymy w kinie Warta

Podobnie, jak w roku ubiegłym, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Poznaniu organizuje w marcu przegląd filmów turystycznych połączony z plebiscytem, w którym wezmą udział widzowie.

Najlepsze filmy wyróżnione przez jury VI Konkursu Filmów Turystycznych w roku ubiegłym, wyświetlane będą w poznańskim kinie „Warta” w dniach od 17-23 marca.

Zobaczymy m. in. polskie filmy „Niedziela na wsi”, „Capella”, „Puszcza Białowieska”, „Suchy dok”, „Lato nad Bałtykiem”, „Collegium Maius” oraz poza konkursem film belgijski „Kryśia”.

Uczestnicząc w pokazie widownia otrzymuje kupon plebiscytu, które po wypełnieniu i włożeniu do znajdujących się na sali skrzynek, lub bezpośrednim przesłaniu pod adresem Centralnego OIT wezmą udział w losowaniu cennych nagród. Oprócz nagród centralnych, przewidzianych dla widzów w całym kraju, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej ufundował dodatkowe nagrody w postaci sprzętu turystycznego dla uczestników plebiscytu z Wielkopolski. Zamówienia na bilety zbiorowe można przysyłać bezpośrednio do kierownika kina. (d)



„Każdy członek ZMW — sportowcem i każdy członek LZS członkiem ZMW” — takie hasło przyswiecać będzie wszelkim poczynaniom w sporcie wiejskim na Mazowszu, po nawiązaniu jeszcze bliższej współpracy między LZS i ZMW.

Rada miejska Tokio uchwaliła, że kolarski tor olimpijski zostanie zburzony, a na jego miejscu powstanie park.

Wielki sukces odniósł polski team brydżowy, który na wielkim międzynarodowym turnieju w angielskiej miejscowości Eastbourne zajął II miejsce, przegrywając jedynie do Anglików, wielokrotnych mistrzów świata i Europy.

Szwedzi przygotowują będą swych pływaków do Olimpiady w Meksyku na Wyspach Kanaryjskich, gdzie jest basen kąpielowy na wysokości 2000 metrów.

Zmarł dr Zbigniew Kasprzak

W Polanicy zmarł nagle dr Zbigniew Kasprzak, znany sportowiec okresu międzywojennego. Przez wiele lat był jednym z najlepszych hokeistów poznańskiego AZS i wielokrotnym reprezentantem Polski. Jeszcze po wojnie grwał dr Kasprzak w poznańskiej Lechii. Ostatnio pracował w Gnieźnie jako naczelny lekarz weterynarii Zakładów Mięsnych.

Skład lekkoatletów na mecz z NRF

W dniach 19-20 bm. w Dortmundzkiej Westfalenhalle odbędzie się pierwsze międzypaństwowe spotkanie halowe lekkoatletycznych reprezentacji Polski i NRF. Startować będą drużyny kobiece i męskie. W meczu z NRF barw naszych będą bronić:

KOBIECY: 55 m — Górecka, Kirsztejn, Kłobukowska; 400 m — Witter, Gerwinowa; 800 m — Nowakowska, Sobieska; 55 ppł. — Salacińska, Straszynska; skok w dal — Salacińska, Kirsztejn; skok wzwyż — Bieda, Jasińska; pełnięcie kulą — Kiewłóń, Rykowski.

MĘŻCZYZNI: 55 m — Dudziak, Maniak, Fok; 400 m — Badański, Filipiuk, Kłuczek, Lipiński; 800 m — Żelazny, Lipkowski; 1.500 m — Tkaczyk, Breher; 3.000 m — Baran, Szklarczyk; 55 ppł. — Kolodziejczyk, Biela; trójskok — Jaskólski, Szczepański; skok w dal — Stalmach, Schmidt, Kobuszewski; skok wzwyż — Czernik, Wierciński; tyczka — Sokołowski, Butscher; kula — Komar, Sosgórnik.

Program zawodów obejmuje także biegi sztafetowe. Składy naszych sztafet ustalane zostaną w terminie późniejszym.

Najlepsi łyżwiarze Nowotomyskiego

127 dziewcząt i chłopców startowało w mistrzostwach powiatu nowotomyskiego w jeździe szybkiej na lodzie, które odbyły się w Opalenicy. Organizatorem tej imprezy w odpowiedzi na Apel Olimpijski, był PKF i Oddział Powiatowy Szkolnego Związku Sportowego w Nowym Tomysiu. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: chłopcy 200 m — Ryszard Buda, Zbąszyń; 300 m — Stanisław Smelkowski, Zbąszyń; 500 m — Ryszard Stefański, Opalenica; 1000 m — Stanisław Smelkowski, Zbąszyń; dziewczęta 100 m — Irena Lejwoda i 300 m — Teresa Rutkowska, obie z Opalenicy. (b)

Ciekawostki z Finlandii

Drużyna szwedzka zostanie najbliższym czasie poważnie wzmocniona. Znany napastnik Lundvall, który od lat należy do najlepszych hokeistów tego kraju, jest już w Tampere. Początkowo nie mógł on przyjechać z powodu kontuzji. W poniedziałek Lundvall trenował po raz pierwszy. Ma spore zalety, ale sam uważa, że zdola je zlikwidować przed najważniejszymi meczami z ZSRR, Kanadą i CSRS. Warto dodać, że w spotkaniach tych nie będzie grał słynny „Tumba” Johansson. Jest on zbyt powolny i mimo ogromnej ambicji nie pasuje już do reprezentacji Szwecji.

Przedstawiciel PAP przeprowadził blyskawiczną ankietę wśród dziennikarzy z tych krajów, których reprezentacje występują w mistrzostwach grupy B. Mieli oni odpowiedzieć na pytanie kto będzie mistrzem tej grupy. W ankiecie wzięli udział: 1 Anglik, 1 Austriak, 3 Jugosłowianie, 6 dziennikarzy z NRF, 4 Szwajcarów, 2 Węgrów i 3 Polaków.

Ogromna większość wytypowała na pierwsze miejsce drużynę polską. Tylko dwóch dziennikarzy NRF przewidywało sukces zespołu tego kraju. Aż dwunastu spośród 20 uczestników ankiety przewidywało kolejność: 1. Polska, 2. Szwajcaria, 3. NRF.

Po pięciu dniach mistrzostw hokejowych świata w pucharze „fair play” w grupie A prowadzi CSRS, której zawodnicy przesiedzieli na ławce kar w sumie zaledwie 8 min. Na drugim miejscu jest NRF — 10 min., a dalej Finlandia — 12 min., Szwecja — 18 min., Kanada — 24 min., Norwegia — 26 min., USA — 32 min., oraz ZSRR — 36 min.

W grupie B na czele znajduje się Jugosławia — 14 min., przed Węgrami — 16 min. Polacy zajmują ostatnie miejsce mając aż 50 min. karnych.

Na liście najlepszych strzelców w tegorocznych mistrzostwach świata prowadzi Czechosłowak Golonka, który zdobył 10 pkt. Strzelił on zaledwie trzy bramki, ale przy siedmiu dalszych asystach, a to jest tak samo punktowane jak zdobycie bramki. Najwięcej bramek strzelił Czechosłowak Jirik — 6, a radziecki hokeista Almietow zdobył ich dotychczas 5. (PAP)

Hokejowe mistrzostwa świata

W poniedziałek, w piątym dniu hokejowych mistrzostw świata, rozegrano trzy mecze, w tym dwa w grupie „A”. W Tampere Czechosłowacja pokonała po słabej grze Norwegię 9:2 (4:2, 4:0, 1:0), a Kanada wygrała po ciężkiej walce z USA 5:2 (0:0, 2:0, 3:2). Natomiast w miejscowości Pori w grupie „B”, NRF zwyciężyła Austrię zaledwie 2:1 (0:0, 1:0, 1:1).

Oceniają swoją spółdzielnię

Ogniwo — Powszechna Spółdzielnia w Lesznie przystąpiła do akcji sprawozdawczej za 1964 rok. Na obwodowych zebraniach członków i w zakładach pracy, Zarząd Spółdzielni złożył informację z dotychczasowej działalności oraz o zamierzeniach na 1965 rok. Akcja sprawozdawcza zostanie zakończona w połowie bm., a w pierwszych dniach kwietnia br. odbędzie się walne zgromadzenie przedstawieli członków spółdzielni.

Leszczyńskie „Ogniwo” PSS zrzeszało na koniec 1964 r. — 4713 członków, w tym znaczną większość — 3197 kobiet. Fundusz udziałowy członków przekracza milion złotych. (R)

Gospodarne Wielkopolanki

Tradycyjna gospodarność kobiet wielkopolskich ma swoje wymowne odzwierciedlenie m. in. w zakładowym oszczędzaniu, polegającym na comiesięcznym odkładaniu drobnych kwot na książeczki PKO po to, by w przyszłości dokonać poważniejszych zakupów, spędzić wygodnie wakacje, zorganizować wycieczkę itp. Na życzenie pracownika zakład pracy potracą z list plac i dopisuje co miesiąc zadeklarowaną kwotę na książeczkę oszczędnościową.

Warto podkreślić, że w ten sposób oszczędza w województwie poznańskim 32 071 pracowników w 463 zakładach pracy, w większości kobiety, np. jak w Zakładach Roszar-niezych w Pile, Zakładach Przemysłu Odzieżowego w Zbąszyniu, Zakładach Przemysłu Jedwabniczego w Turku, Fabryce Tiulu i Koronek oraz Fabryce Pluszu i Aksamitu w Kaliszu, Zakładach Odzieżowych w Krotoszynie, Rawiczu, Lesznie, PSS w Śremie, Ostrowie i Koninie. (emp)

MARZEC 10	Makarego
środa	Słońce: 6.19—17.48

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 18 „Przyjaciel wesołego diabła”; NOWY — g. 16 i 19 „Robinson Kruzo”; OPERA — g. 19 „Książę Igor”; OPERETKA — g. 18 przedst. zamkn.; MARCI-NEK — g. 11 „To jest Polska”;
W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Pamiętnik matki”; PLESZEW — „Przypadek Robinsona Kruzo”.

KINA

CHODZIEZ — Ceramik; nieczynne; Noteć — „Ludwika — do ronda”; CZARNKÓW — „Trudne

godziny”; GNIEZNO — Lech: „Ostatni lot”; Polonia: „Blysk nadziei”; GOSTYŃ — „Wakacje nad morzem”; JAROCIN — Echo: „General della Rovere”; Crstal: „Przebudzenie”; KALISZ — Kosmos: „Kronika jednego dnia”; Oaza: „Oklahoma”; Stylowe: „Jeśli króla mór” i „Foto-Haber”; KEPNO: „Nietni świadek”; KŁO DAWA: „Skarb w srebrnym jeździe”; KOŁO: „Perły św. Lucji”; KONIN — Energetyk: nieczynne; Górniki: „Hasło — odwaga”; KOŚCIAN: „Nagie ostrze”; KROTOSZYN: „Billy — klamek”; LESZNO: „Mysz, która ryknęła”; MIEDZICHÓD: „Grzeszny anioł”; NOWY TOMYŚL: „Dwa złote colty”; OBORNIKI: „Taka miłość”; OSTROW — Roma: „Salwatore Giuliano”; Słobice: „Jumbo”; OSTRESZÓW: „Zwariowane lotnisko”; PILA — Iskra: „Czar

ne, białe”; Koral: „Kryptonim Prejudio”; PLESZEW: „Tragedia prehistoryczna”; RAWICZ: „Wszystko dla psów”; SŁUPCA: „Dwa oblicza zemsty”; ŚREM: „Latający profesor”; ŚRODA: „Sprawa Niny B.”; SZAMOTULY: „Zywi i martwi” (I i II s.); TRZCIAN KA: „Długa młodość cioci”; TUR-REK: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”; WĄGROWIEC: „Cale złoto świata”; WOLSZTYN: „Mieszkanie nr 8”; WRZESNIA: „Ostatni cowboy”.

W POZNANIU

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/28) — g. 13-19; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 11-17; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 12-18; INSTRUMENTALNIE MUZYCZNYCH (St. Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) — „Akacja Ogień” — fotogram; M. Kucharskiego i Z. Węgrzyna — g. 10-19.
PAŁAC KULTURY — „Przedmioty upominkowe przemysłu artystycznego” — g. 10-18.
BIBLIOTEKA RACZYŃSKIEGO (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX. rocznicę wyzwolenia” — g. 10-15.
KLUB SARP (St. Rynek 56) — Wystawa opracowań architektonicznych i urbanistycznych środowiska poznańskiego, nagrodzonych i wyróżnionych w okresie XX-lecia PRL — g. 10-15.
KLUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa malarstwa Heleny Michałowskiej — g. 10-20.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci, do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, telefon 536-21).
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20, telefon 514-44).
WOJEW. STACJA PR — (ul. Kosciuszki 103), telefon 566-66.
APTEKI: Krzeszowskiego 12, 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1. TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 53, Starolecka 79.